

Odpis.

61219

Mój drogi!

List Twój otrzymałem i bardzo Ci jestem wdzięczny za ciekawe wiadomości w sprawie, która mnie nadzwyczajnie w obecny czas zajmuje. Przypuszczam, że w najbliższych czasach będę mógł otworzyć trochę drzwi dla polityki związanej z Litwą i Białorusią.

Znasz moje pod tym względem poglądy, polegające na tem, że nie chcę być ani imperyalistą ani federalistą dopóki nie mam możności mówienia w tych sprawach z jaką taką powagą - no i rewolwerem w kieszeni. Wobec tego, że na Bożym świecie zaczyna się zdejść się zwyciężać gadanina o braterstwie ludzi i narodów i doktrynki amerykańskie, przełożyłam się z miłą chęcią na stronę federalistów. Podczas pobytu tutaj przedstawiciele ententy, tyłem nakładł w uszy przedstawicielowi Anglii o sprawach litewskich, że o ile on będzie miał wpływ na te sprawy, to bodaj to będzie wpływ dla nas korzystny i nie sprzeciwiający się oswobodzeniu naszych kresów od bolszewików. Zwracał mi jednak uwagę, że główną trudnością do przewyciężenia będą Litwini. Sądze, że najlepszym środkiem nacisku na nich przez poza naszym posunięciem się napróżd, byłby nacisk na nich przez Łotyszów. Gdyby Łotysze swój akces do jakiejś federacji zro-bili, nie wyobrażam sobie, aby Litwini temu podwójnemu naciskowi oprzeć się byli w stanie. Przypuszczam, że i Ameryka i Anglia byłyby skłonne w obecnym czasie do zatwierdzenia takiego faktu i że dawałoby to nam postaći Libawy i Rygi łatwą rekompensatę za wątpliwy Gdańsk. Dlatego też naciskaj przede wszystkim na Łotyszów czy przez Estonczyków czy też bezpośrednio. Nie mając nadziei, aby sprawa z Litwinami bezpośrednio w krótkim czasie dała pożądane rezultaty, sądze, że rozwiązanie dla nas zadania leży przede wszystkim w pozyskaniu dla idei Łotyszów. Chciałbym abyś mówił o tem możliwie często z Federewskim, który jest wrażliwym federalistą, ale człowiekiem o względnie słabym charakterze, poddającym się wpływom i bardzo się obawiam, że różne ścieżki prowadzące do raju federalistycznego. Dobrze by więc było, gdybyś go swymi rozmowami podtrzymywał w энocie.

Co do Estonczyków to chociaż przekracza to ramy pięknego obrazu, którym starał się malować przed oczami szanownego Sir Howarda, to nie uważam to zupełnie za szkopuł. I owszem im więcej tem lepiej. Tembardziej zachęcająco wyglądać to będzie dla naszych Kochanych rodaków, których opór i narowy imperjalistyczne przełamać trzeba będzie, tembardziej, gdy szanowni Estonczycy odczuwają do Polaków, prawdopodobnie ich nie znając, taką tęsknotę, że gotowi sami ~~przekazywać~~ propagować idee federacji z nami. Sprawa ta powtarzam jest dla mnie już praktyczna i dlatego pręsiłbym Cię bardzo podwoić energję w tym kierunku. Tymczasem przyjm serdeczne uściśnienia

S. W. 13

Twój

Zimna

Za zgodność odpisu:

LEGIONOWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANT GŁÓWNY
WARSZAWA

L. D. 42/1919 r. 8 / IV 1919 r.
załącz. Wydział

